

„Ludwiku, do rondla!”

Źródło: Puls Biznesu Weekend nr 16/12

Autor: Dorota Czerwińska

Skrót: Artykuł przedstawia historię najpopularniejszego płynu do mycia naczyń marki Ludwik, opatentowanego i produkowanego przez spółkę GRUPA INCO S.A. Pojawił się on na rynku w 1964 roku i bardzo ułatwił życie kobiet, które wcześniej musiały zmywać naczynia za pomocą piachu lub roztworów wody z sodą czy octem.

„Współczesny rynek środków myjących zaczął się rozwijać w latach 50. w Stanach Zjednoczonych. Na początku lat 60. W Zachodniej Europie myto już naczynia detergentami. Wtedy w Polsce wiele zakładów interesowało się produkowaniem płynu do naczyń, ale nam pierwszym się to udało.” – opowiada Michał Dworak, Prokurent i Dyrektor Operacyjny ds. Sprzedaży i Marketingu.

Płyn bardzo szybko przyjął się na rynku. Jak się okazuje używany był nie tylko do mycia naczyń. Żeglarze neutralizowali nim plamy po paliwie na jeziorze, hydraulikom pomagał w sprawdzaniu szczelności rur, dzieciom służył do puszczania baniek, a kobietom do zapierania tłustych plam. Hitem stało również reklamujące go hasło: „Ludwiku, do rondla!”, przełamujące stereotyp, że tylko kobieta zajmuje się porządkami w domu.

Mimo upływu lat, zmieniających się potrzeb konsumentów i silnej konkurencji ze strony zachodnich koncernów Ludwik trzyma się mocno. Według badań TNS OBOP jest on obecny w 95% sklepów, a dla Polaków nadal pozostaje symbolem dobrej jakości i skuteczności.

[Dodaj komentarz](#)

0 Komentarze

Dodaj komentarz

Nazwa

E-mail

Strona www

Wyślij komentarz